

Sygn. akt I Ca 342/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Teresa Zawistowska /spr./

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 10 października 2013 r., sygn. akt I C 1342/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda I. M. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 342/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie w sprawie sygn. I C 1342/12 z powództwa I. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.763,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 11.224,80 zł od dnia 27 grudnia 2012 r do dnia zapłaty oraz od 1.539 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.808,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III) oraz nakazał zwrócić na rzecz pozwanego ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ostródzie kwotę 88,59 zł tytułem różnicy pomiędzy wydatkami pobranymi, a należnymi (punkt IV).

Wskazano, iż powód domagał się zasądzenia kwoty 16.000,87 zł, na którą to wartość składa się kwota 14.950,83 zł odpowiadająca kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, kwota 400 zł za sporządzenie kalkulacji naprawy, kwota 150,04 zł za wykonanie testu komputerowego, kwota 300 zł za przewóz pojazdu powoda na trasie M.

– O. – M. oraz 200 zł za udzieloną pomoc prawną na etapie przesądowym. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Ustalono, iż w dniu 27 października 2012 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w M. doszło do zdarzenia drogowego. W wyniku kolizji uszkodzony został pojazd marki B. o nr rej. (...), którego właścicielem był I. M.. Pojazd sprawcy w/w kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W..

W samochodzie należącym do powoda uszkodzeniu uległy m.in.:

elementy koła tylnego lewego pojazdu tj.: zwrotnica koła, łożysko, tarcza, wahacze zawieszenia, felga, zaczep pasa kierowcy, nadkole zewnętrzne, wahacz wzdłużny tylnego lewego zawieszenia, wahacz poprzeczny zawieszenia tylnego lewego koła,

- zderzak tylny wraz z nakładką i belką, osłona wnęki koła, ściana tylnia.

Wartość samochodu przed wypadkiem wynosiła 51.300 zł brutto. Natomiast koszt jego naprawy wynosi 13.037,45 zł. Do naprawy pojazdu wymagane jest użycie części oryginalnych. Zastosowanie zamienników przy tej klasie pojazdu nie znajduje bowiem żadnego uzasadnienia. Zamienniki są częściami o innej znacznie niższej jakości i trwałości. Ich zastosowanie nie gwarantuje przywrócenia pojazdowi stanu technicznego jaki był przed wypadkiem. Przed zdarzeniem w w/w pojeździe zamontowane były części oryginalne.

Do dnia 18 kwietnia 2013 r. dokonano częściowej naprawy samochodu B. o nr rej. (...). Wymieniono m. in.: zderzak tylny, zwrotnicę koła oraz dokonano naprawy ściany tylnej lewej.

Naprawa elementów oblachowania nadwozia jest przewidziana w fabrycznej technologii naprawy. Ściana tylna lewa została więc naprawiona (poprzez prostowanie, szpachlowanie, powtórne lakierowanie), a nie wymieniona na nową. W przypadku jej naprawy, wartość rynkową pojazdu zmniejszyła się jednak procentowo. Uwzględniając więc fakt, że uszkodzeniu uległ tylko jeden element oblachowania i to tylko wokół nadkola, uzasadnione jest pomniejszenie wartości pojazdu o 3%, co stanowi kwotę 1.539 zł. Kwalifikacja naprawy, a nie wymiany ściany bocznej była przy tym całkowicie właściwa. Koszt naprawy w przypadku wymiany ściany tylnej na nową wynosiłby 17.872,37 zł. Wymiana tego (oryginalnego) uszkodzonego elementu nadwozia - na nowy nie uszkodzony - nie spowodowałaby wzrostu wartości pojazdu ale przy założeniu, że naprawa została wykonana poprawnie pod względem technicznym i estetycznym.

W listopadzie 2012 roku powód zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy w/w pojazdu. Za powyższą opinię techniczną uiścił kwotę 400 zł.

Powód zgłosił szkodę w (...) Spółce Akcyjnej w W., który z tytułu szkody wypłacił jedynie kwotę 2.212,65 zł.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Poza sporem było, iż w dniu 27 października 2012 r. w M. doszło do uszkodzenia samochodu powoda, któremu pozwany tytułem odszkodowania wypłacił łącznie kwotę 2.212,65 zł. Bezsporny był również fakt, iż sprawca tego zdarzenia miał zawartą umowę od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów u pozwanego. Spór dotyczył kwestii ustalenia rozmiaru szkody w samochodzie powoda. Priorytetowe znacznie dla rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przypisał wnioskowi wynikającemu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych E. R., tak zasadniczej, jak i późniejszych opinii uzupełniających.

W oparciu o ugruntowany dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego wskazano, iż domaganie się przez pozwanego od powoda dostarczenia faktur obrazujących poniesione koszty naprawy pojazdu nie było uzasadnione, nie można było od tego uzależniać wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się bowiem już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić. Sąd pierwszej instancji nie udzielił także aprobaty

stanowisku pozwanego, iż naprawa pojazdu przez powoda przy użyciu oryginalnych części zamiennych nie mogła być w okolicznościach stanu faktycznego sprawy poczytana jako działanie uzasadnione. Powód dokonując naprawy mógł zastosować oryginalne części, gdyż takie były zamontowane w pojeździe przed wypadkiem. Zasądzone odszkodowanie mogłoby być zmniejszone jedynie w przypadku wykazania przez pozwanego, że zamontowanie części oryginalnych spowodowałoby wzrost wartości pojazdu w stosunku do stanu sprzed wypadku, co w niniejszej sprawie – z uwagi na wnioski opinii - nie miało miejsca

Podkreślono, iż świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” Za „niezbędne” koszty naprawy należało uznać takie koszty, które zostały poniesione lub które muszą być poniesione w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Dla ustalenia zakresu napraw niezbędnych do przywrócenia pojazdowi powoda stanu sprzed wypadku i ich kosztów kluczowe znaczenie miały wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, mechaniki pojazdowej i wyceny wartości pojazdów E. R.. Koszt naprawy pojazdu powoda wynosił 13.037,45 zł brutto. Przy jego określeniu biegły uwzględnił ceny fabrycznych, oryginalnych części. Kwalifikacja oraz zakres napraw zostały przez biegłego przyjęte zgodnie z protokołami szkody wykonanymi przez pozwanego i dodatkowymi oględzinami pojazdu.

Odnosnie uszkodzeń felgi aluminiowej lewego tylnego koła pojazdu powoda wskazano, iż powstały one w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a zakres tych uszkodzeń uzasadniał wniosek co do konieczności wymiany tego elementu na nowy, nie zaś podejmowania prób naprawy. Biegły uznał także, że naprawa ściany tylnej lewej była w pełni uzasadniona – przywróciła ona pojazdowi sprawność, zdolność użytkową oraz wygląd i estetykę, a nawet wymiana tego elementu na nowy nie przywróciłaby pojazdowi powoda stanu fabrycznego. Koszt naprawy pojazdu został ustalony przez biegłego przy przyjęciu pracochłonności poszczególnych czynności naprawczych ustalonych przez producenta w systemie A. i stawek za 1 roboczogodzinę stosowanych na rynku (...) w październiku 2012 roku – w wysokości za czynności blacharsko - naprawcze – 120 zł netto. Podkreślono, iż przyjęta stawka nie jest wygórowana, pozostając jednocześnie adekwatną do stopnia pracochłonności poszczególnych czynności naprawczych.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż ostatecznie żadna ze stron zastrzeżeń do opinii biegłego nie wniosła, co czyniło zasadnym czynienie stosownych ustaleń w oparciu wnioski z nich wynikające i przyjęcie ich za podstawę wyroku.

Wyliczając należne powodowi odszkodowanie Sąd a quo przyjął kalkulację kosztów naprawy z opinii biegłego. Pozwany został zobligowany do zapłaty na rzecz powoda kwoty 10.824,80 zł jako różnicy pomiędzy kosztami naprawy, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela (13.037,45 zł – 2.212,65 zł). Kwota powyższa powiększona została o 400 zł tytułem poniesionych i udokumentowanych przez powoda kosztów za sporządzenie kalkulacji naprawy, gdyż przedmiotowa prywatna opinia techniczna stała się dla powoda podstawą weryfikacji kosztów naprawy pojazdu dokonanych przez pozwanego. Sąd pierwszej instancji jako zasadne poczytał również zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.539 zł z tytułu spadku wartości handlowej jego pojazdu o 3%. Kwota powyższa wynikała wprost z opinii uzupełniającej biegłego i była konsekwencją „niezakwalifikowania” tylnej lewej ściany pojazdu powoda do wymiany. Łącznie zasądzono na rzecz powoda kwotę 12.763,80 zł. O odsetkach ustawowych od poszczególnych kwot orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 482 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił, uznając za bezzasadnie roszczenie powoda odnośnie kwoty 150,04 zł poniesionej na wykonanie testu komputerowego, kwoty 300 zł za transport pojazdu powoda na trasie M. – O. – M. oraz kwoty 200 zł za udzieloną powodowi pomoc prawną na etapie postępowania przedsądowego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wymienione kwoty i przedłożone faktury je obrazujące nie zostały poparte żadnymi dowodami uzasadniającymi konieczność poniesienia kosztów w tym zakresie. Oddalono również roszczenie powoda odnośnie kwoty związanej z przywróceniem jego pojazdu do stanu poprzedniego, w wysokości przekraczającej ustalenia poczynione w tej materii przez biegłego sądowego.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo między stronami. O obowiązku zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 88,59 zł tytułem różnicy między kosztami wydatków pobranymi na zaliczkę na opinię biegłego, a kosztami poniesionymi orzeczono na podstawie treści art. 84 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, tj. ponad kwotę 5.045,50 zł uwzględnionego powództwa. W kwestii obrazy prawa materialnego pozwany wskazał na przepisy art. 361 k.c. i 363 k.c. Zarzucił również sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa co do kwoty 7.718,30 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż Sąd pierwszej instancji mylnie przyjął, iż odszkodowanie należne powodowi związane z przywróceniem jego pojazdu do stanu poprzedniego powinno zamykać się kwotą 13.037,45 zł. Nie negował skarżący, iż naprawa powinna być wykonana w oparciu o oryginalne części zamienne, nie podważał też zasądzonych na rzecz powoda kosztów poniesionej przez niego opinii prywatnej zmierzającej do ustalenia realnego zakresu wartości uszkodzeń pojazdu. Natomiast, w ocenie pozwanego, Sąd pierwszej instancji mylnie ustalił, iż na należne powodowi odszkodowanie powinna składać się kwota związana z wymianą tylnego zawieszenia, jak również bezzasadnie uwzględniono rynkowy 3%-owy ubytek wartości pojazdu oraz stawkę 120 zł netto jednej roboczogodziny prac związanych z przywracaniem pojazdu powoda do stanu poprzedniego.

Zdaniem skarżącego nie było podstaw dla obciążenia go kosztami związanymi z naprawą tylnego zawieszenia pojazdu powoda, kiedy nawet nie można było uznać iż to uszkodzenie ma związek ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność pozwany ponosi. W ocenie apelującego stawka roboczogodziny naprawy samochodu powinna zostać skalkulowana na poziomie 100 zł – biegły nie wskazał bowiem w opinii żadnego konkretnego warsztatu, w którym obowiązywałaby zawyżona stawka 120 zł. Pozwany nie godził się także z konstatacją Sądu pierwszej instancji co do zasadności zasądzenia na rzecz powoda kwoty 1.593 zł stanowiących równowartość 3% utraty wartości rynkowej pojazdu.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych, obejmujących koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Elblągu podziela ustalenia dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy w Ostródzie oraz następczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przyjmując je za podstawę własnego orzeczenia.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Mając na uwadze problematykę roszczenia z jakim powód wystąpił, brak posiadania przez Sąd wiadomości specjalnych pozwalających na samodzielne dokonanie oceny zasadności dochodzonych świadczeń, koniecznym było, zgodnie z wnioskiem dowodowym powoda, powołanie w sprawie dowodu z opinii biegłego celem weryfikacji stanowisk zgłaszanych w toku postępowania.

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych E. R. w oparciu o posiadane wiadomości specjalne sporządził stosowną opinię, która – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w Ostródzie – nie została skutecznie zakwestionowana przez stronę pozwaną. Ta właśnie opinia stała się podstawą rozstrzygnięcia i na obecnym etapie sprawy czynienie w apelacji zarzutów odnośnie wniosków z tej opinii wynikających nie jest usprawiedliwione, a tym samym nie może odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku procesowego, tj. zmiany skarżonego wyroku.

W istocie zarzuty stawiane przez pozwanego w apelacji są tożsame z zastrzeżeniami zgłaszanymi przez niego do opinii sporządzonej przez biegłego, a które to każdorazowo stanowiły przedmiot wydawanych opinii uzupełniających.

W apelacji pozwany kwestionuje stawkę roboczogodziny przyjętą przez biegłego dla prac naprawczych, nie godzi się z obciążeniem ubezpieczyciela obowiązkiem zwrotu równowartości 3% ubytku wartości pojazdu oraz podważa zasadność wykonania prac związanych z wymianą zawieszenia tylnego lewego w samochodzie marki B..

Zachowując chronologię czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wskazać trzeba, iż zasadnicza opinia biegłego datowana jest na 10 kwietnia 2013 r. Do tej opinii obie strony wniosły zastrzeżenia. Ich zakres przedstawiany przez pozwanego zawierał, m.in. negację przyjętych na 120 zł netto stawek za jedną roboczogodzinę prac niezbędnych do naprawy pojazdu powoda. Powód zaś w zastrzeżeniach domagał się wskazania w jakim zakresie naprawa blacharska tylnej lewej ściany pojazdu miała wpływ na utratę wartości rynkowej samochodu po tej naprawie.

Biegły w opinii uzupełniającej z dnia 25 czerwca 2013 r. ustosunkowując się do zastrzeżeń podkreślił, iż naprawa uszkodzonego elementu blacharskiego w pojeździe powoda doprowadziła do pomniejszenia wartości rynkowej pojazdu o 3%, zaś sama kwalifikacja naprawy, zamiast wymiany tego elementu na nowy, była właściwa i uzasadniona.

W następstwie powyższego Sąd Rejonowy w Ostródzie zobligował strony do wnoszenia w wyznaczonym terminie ewentualnych kolejnych zastrzeżeń do opinii biegłego, przytaczania kierunków w jakich w dalszym ciągu negocjują wnioski biegłego przedstawiane w opinii – pod rygorem uznania, iż strony opinii nie kwestionują.

Pozwany w dniu 08 lipca 2013 r. sformułował kolejne zastrzeżenia wskazując, iż biegły niezasadnie zakwalifikował do wymiany felgę aluminiową tylnego lewego koła uszkodzonego pojazdu, kiedy to zakres jej dysfunkcji uzasadniał jedynie wykonanie czynności naprawczych tego elementu. W dalszym ciągu skarżący nie akceptował stawki przyjmowanej przez biegłego za jedną roboczogodzinę usługi związanej z usuwaniem szkody w pojeździe. Nie podważał ustaleń biegłego odnośnie 3%-owego ubytku wartości pojazdu B. na skutek wykonanych prac blacharskich.

Biegły w kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 23 lipca 2013 r. odniósł się do podnoszonych zastrzeżeń pozwanego podkreślając, iż uszkodzenie felgi aluminiowej było funkcjonalnie związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę, zaś wbrew stanowisku skarżącego stwierdzone w obrębie tego elementu uszkodzenia kwalifikowały ten element do wymiany, nie zaś naprawy. Biegły jednocześnie wyjaśnił metodologię uzasadniającą przyjęcie stawki 120 zł za jedną roboczogodzinę pracy wskazując, iż jest to stawka ogólnie przyjmowana w autoryzowanych stacjach obsługi pojazdów działających na obszarze gdzie szkoda była usuwana, a jednocześnie jej wysokość jest wynikiem wzajemnych ustaleń z poszczególnymi zakładami ubezpieczeń.

Sąd pierwszej instancji po raz kolejny zobowiązał strony do wskazania, czy ustalenia biegłego są w dalszym ciągu kwestionowane, czy wnoszą o dalsze uzupełnienie opinii, ze wskazaniem zakresu konkretnych pytań na jakie biegły miałby udzielić odpowiedzi – pod rygorem uznania, iż opinia nie jest kwestionowana.

Pozwany w piśmie z dnia 12 sierpnia 2013 r. podtrzymał swoje stanowisko odnośnie bezzasadności wymiany felgi aluminiowej tylnego lewego koła pojazdu, a jedynie konieczność zakwalifikowania jej do naprawy.

Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, iż w chwili obecnej w apelacji pozwany powiela w formie zarzutów te zastrzeżenia do opinii biegłego, które artykułował w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a co do których biegły odniósł się w ramach wniosków zawartych w sporządzanych pisemnych opiniach uzupełniających. Wnioski te zostały zaaprobowane przez stronę pozwaną, gdyż nie powtarzała po raz kolejny zastrzeżeń. Spóźnione jest tym samym negocjowanie na obecnym etapie postępowania ustaleń związanych z zakresem procentowego ubytku wartości rynkowej pojazdu powoda na skutek wykonanych prac blacharskich, analogicznie pozbawione słuszności jest kwestionowanie przez apelującego wysokości stawki za jedną roboczogodzinę prac związanych z przywracaniem pojazdu powoda do stanu poprzedniego.

Sąd Okręgowy w Elblągu nie znajduje również podstaw dla podzielenia zarzutu pozwanego, iż kalkulacja biegłego obejmująca koszt elementów związanych z naprawą podzespołów tylnego zawieszenia lewego została bezzasadnie zawyżona, zaś samo wyliczenie mogło uwzględnić również te elementy, które w istocie nie zostały uszkodzone w wyniku zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosił skarżący. Wątpliwości pozwanego w tym zakresie, mające w zamierzeniu ustalenie, które uszkodzenia tych elementów zawieszenia tylnego były wynikiem eksploatacji, a które nie miały w ogóle związku ze szkodą, mogły być przedmiotem jego wniosku o uzupełnienie opinii biegłego. Skoro zaś ostatecznie pozwany – pomimo wyraźnego rygoru ustalonego przez Sąd pierwszej instancji – zastrzeżeń do opinii nie zgłosił, uznać należało, iż wniosków w niej zawartych nie kwestionuje. Skarżący po uzyskaniu ostatniej z opinii uzupełniających biegłego nie zgłosił także wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności.

Sąd Rejonowy w Ostródzie zasadnie przyjął za podstawę ustaleń kluczowych dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa powoda wnioski wynikające z opinii biegłego E. R.. Zarzuty stawiane przez skarżącego w apelacji co do naruszenia przepisów art. 361 k.c. i 363 k.c. okazały się całkowicie chybione. Trudno jest także uznać za zasadny zarzut pozwanego co do sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, kiedy to skarżący abstrahuje nawet od wskazania w czym ta sprzeczność miałaby się przejawiać.

Mając powyższe na uwadze apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 zd. I k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także w oparciu o § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynność radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490)